



Wiosna woła

Żeby u nas było jak u Was

No, nareszcie jest ta... wiosna. Prawdziwa a nie kalendarzowa.

A jednocześnie wyzwanie dla właścicieli posesji, firm, obiektów: NADSZĘDŁ CZAS PORZĄDKÓW!

Nasza gmina jest istotnie ładna. Jednakże bez troskliwej ręki - każda ładność zszarzeje.

Teraz, gdy bacznie nas obserwują ludzie zza granicy, gdy nasilają się ich przyjazdy - poczucia gospodarności oraz ambicji powinny dodać nam ostrogi.

DLA WŁAŚCICIELI DOMÓW - żeby świeciły porządkiem, czystością, ochędostwem.

DLA WŁAŚCICIELI FIRM - żeby ich fasady i otoczenie działały jak najlepsza reklama.

DLA PAŃ GOSPODYŃ - żeby przydomowe ogródki wabiły barwami kwieciami.

I tak dalej, i tak dalej.

Nie zamierzam nikogo naganiać, bo wiadomo, iż takie metody skutkują najgorzej.

Natomiast chcę przekonać każdego myślącego, że porządek wokół nas - to także porządek w nas samych.

Ta gmina może być perelką w śląskiej koronie, więc dlaczego ma nią nie zostać?

Bardzo bym pragnął, abym, wchodząc w ulice czy to Pawłowic, czy to Pielgrzymowic, czy też Warszowic i każdej z ośmiu naszych miejscowości - sołectw - mógł pozachwycać się widokami i powiedzieć: POSTARALI SIĘ! Powiedzieć z uciechą i dumą, że do tej gminy przynależę.

Każdego z nas, kto bywa za granicą - w Niemczech, we Francji, w Danii, w Szwajcarii, w Austrii i dalej - uderza ogromna schludność białej zakątki, uliczki, zaułka, domu. A przecież nie kryją się za nią wyjątkowe wydatki, tylko ludzka zapobiegliwość oraz potrzeba życia w kulturalnym otoczeniu.

Tam to już weszło w krew, bo wchodziło przez setki lat, przez dziesięciolecia. Bo właściciel domu, wokół którego panuje bałagan, będzie lekceważony. Bo kupiec w zaniedbanym otoczeniu nie zrobi interesu.

A nas niby nie stać? Wierzę, że stać!

SKLEP SPORTOWY

"GÓRAL"

Lidia i Grzegorz Szylder

ROWERY

RATY BEZ ŻYRANTÓW

Pawłowice, ul. Stawowa 15, tel. 722-188
(za wiaduktem kolejowym w stronę Wisły)

U NAS NAJTANIEJ!

OFERUJEMY ROWERY:

górskie, młodzieżowe, dziecięce,
części, akcesoria

ZAPRASZAMY

codziennie 10.00-17.00, w soboty 10.00-14.00



SZANOWNI ROLNICY!

Na wiosnę proponuję bogaty wybór ziemniaków-sadzeniaków!

ZIEMNIAKI BARDZO WCZESNE:

- Aster - stopień kwalifikacji oryginal ● Ruta-B ● Drop-A ● Orlik-oryginał ●

ZIEMNIAKI ŚREDNIO WCZESNE:

- Maryna** ● Muza-oryginał ●

ZIEMNIAKI ŚREDNIO PÓŹNE:

- Ania-oryginał ● Ania-elita ●

ZIEMNIAKI SADZENIAKI, materiał jednolity:

- Bryza ● Kalina ● Lawina ● Kos ● Lotos ● Irga ● Ekra ● Bronka ● Harpun ●

ZIEMNIAKI JADALNE - grube

i ZIEMNIAKI JADALNE - drobne

Moje sadzeniaki pochodzą ze Stacji Hodowli Ziemniaka Stare Olesno.

Proszę o kontakt! Dogadamy się!

POZA TYM OFERUJĘ

szeroki asortyment nasion kwiatów i warzyw oraz krzewów owocowych i ozdobnych.

JÓZEF PIETRZYK

43-250 Pawłowice Śl., ul. K.Miarki 1a

Telefon firmowy: (36) 721-173

Telefon domowy: (36) 723-223

BEZPIECZEŃSTWO (codzienne) i PORZĄDKI (wiosenne)

Z prac Zarządu Gminy (Posiedzenie 1 kwietnia)

Obrady prowadził wójt p. Damian Galuek.

Ich pierwszą część poświęcono bezpieczeństwu i porządkowi na terenie gminy. Dla zapoznania się z sytuacją przybył przedstawiciel Komendy Rejonowej Policji w Jastrzębiu p. nadkomisarz **Satlawa**.

SYGNAŁY Z SOŁECTW

PP. Sołtysi sygnalizowali następujące zjawiska i zdarzenia:

- po zabawach w strażnicy w Warszawicach niektórzy pijani ich uczestnicy demolują znaki drogowe oraz zaparkowane samochody. Są też wypadki piractwa, które wywołują ciągle ci sami młodzi ludzie na bocznych i wąskich ulicach.

- brak widoku policji sprawia, że podpici kierowcy siadają za kierownicą i zwiększają niebezpieczeństwo wypadków (w Jastrzębkowicach, w Pielgrzymowicach).

- młodzi ludzie udający się na zabawy w Warszawicach niszczą przy okazji płoty i znaki drogowe w Krzyżowicach.

- w Pawłowicach-OSIEDLU sytuacja, o której alarmowano rok temu i wcześniej, nie uległa żadnej poprawie: ciągle powtarzają się włamania, kradzieże, awantury.

- w Pniówku przy ul. Kruczej, mimo zakazu zatrzymywania się i postoju, parkuje ciągle około 20 ciężarówek. W rezultacie blokuje to dzieciom drogę do szkoły i - chcąc nie chcąc - muszą one iść jeźdźnią. Brak reakcji ze strony policji.

- w Pawłowicach nie spełniono żadnych ustaleń, które przyjęto na spotkaniu z policją w ubiegłym roku.

CHCEMY WIDZIEĆ POLICJANTÓW

Sołtysi wnosili

- aby policja demonstrowała swą obecność w poszczególnych miejscowościach gminy;

- aby przez daną wieś przynajmniej od czasu do czasu przejechał samochód policyjny;

- aby patrole wnikliwiej interesowały się stanem kierujących pojazdami;

- aby policja ostrzej egzekwowała respektowanie nakazów porządkowych i przepisów ruchu;

- aby przedstawiciele policji uczestniczyli w posiedzeniach komisji przeciwko-

holowych;

- aby patrole drogowe pojawiały się w Golasowicach szczególnie w dniach nasilenia ruchu (w związku z targiem w Cieszynie).

Głos w tych sprawach zabierali wszyscy sołtysi oraz członek Zarządu p. **A. Wowra** i kierowniczka Ośrodka Opieki Społecznej p. **G. Kaczmarczyk**. Główne postulaty uogólnił wójt, obrazując stan bezpieczeństwa w całej gminie.

REKA W REKĘ

Do sygnałów i wniosków odniósł się p. nadkomisarz **Satlawa**, stwierdzając m.in.:

- obsada Komisariatu Pawłowice wynosi 15 osób, są też dwa wakaty, które zostaną wypełnione. Jest to stan porównywalnie niezły. Skuteczność policji a także jej obecność tam, gdzie jest pożądana, ograniczają możliwości poruszania się: jest tylko jeden samochód i obowiązują limity przejazdów.

- nie wszystkie wnioski można załatwić od jutra, natomiast przez decyzje organizacyjne stan da się poprawić.

- organizowanie imprezy nakłada obowiązki na organizatora - także utrzymania ładu i porządku oraz zawiadomienia władz gminy na 30 dni przed wydarzeniem. Wobec nierespektujących przepisów należy szerszej stosować odbieranie koncesji.

- obecnie policja realizuje dwa szerokie programy: "Bezpieczna szkoła" i Pawłowice-Osiedle zostało w nim uwzględnione. Są to konkretne działania policyjne i miejscowych władz, są też spotkania i pogadanki z młodzieżą. Wdraża się również ogólnopolski program "Bezpieczne miasto", który ma charakter samorządowy. Polega on m.in. na tworzeniu w gminach zespołów składających się z przedstawicieli ich władz oraz policji a wypracowujących kierunki działań na rzecz bezpieczeństwa. Policja wskazuje miejsca i warunki popełniania przestępstw, a zespół zajmuje się przeciwdziałaniem.

- ogólnie w toku są rozwiązania organizacyjne, które powinny doprowadzić do skuteczności działań policyjnych.

Na wniosek wójta ustalono, że **raz w miesiącu będą się odbywać spotkania sołtysów z policjantami dla wzajemnego informowania się o stanie i potrzebach bezpieczeństwa. Zdecydowano również o systematycznym kierowaniu policyjnych patroli do wszystkich sołectw.**

DZIAŁANIA I POSTĘP

Druga część posiedzenia Zarządu miała charakter regularnego kontaktu z sołtysami. Na wstępie wójt poinformował o sprawach bieżących. I tak:

- odbyło spotkanie z drogowcami od-

nośnie ich zadań w roku 1996 a zwłaszcza w sezonie wiosenno - letnim;

- dla ograniczenia prędkości w Pawłowicach, na przejściu między Gminnym Ośrodkiem Kultury a mleczarnią zainstaluje się odpowiednie znaki drogowe;

- propozycje nazw ulic sołtysi powinni złożyć do połowy kwietnia;

- Urząd Gminy zwrócił się do MKZ o zwiększenie liczby kursów autobusów. Jeśli gmina będzie finansować realizację wniosku - to od czerwca ilość kursów może wzrosnąć.

- CB Radia będą zdemonstrowane po ustąpieniu warunków zimowych.

SOŁTYSI PRZY GŁOSIE

Następnie pp. sołtysi przedkładali swoje postulaty i wnioski.

DROGI I ULICE

Sołtys Pawłowice p. T. Bańczyk:

- nawiązał do przygotowywanej kampanii sprzątnięcia miejscowości, do której w tym roku włączone będą również szkoły. Postulował aby przewodniczący rad szkolnych spotkali się z sołtysami dla ustalenia kolejności robót.

- zażądał wskazania dokąd wywozić popioły z pieców przydomowych i innych (na ten temat ogłaszamy ofertę Kółka Rolniczego w Pawłowicach).

- zaproponował odbywanie spotkań z mieszkańcami poszczególnych ulic na temat porządkowania rowów wzdłuż posesji.

Sołtys Krzyżowice p. J. Małek: podjął temat oznakowania wszystkich domów tabliczkami z numerami i nazwami ulic. W tym sołectwie nazwy otrzymają trzy ulice - i dla nich trzeba będzie wykonać całe serie takich tabliczek.

TEMATY Z OSIEDLA

Przewodniczący ROSM Pawłowice - Osiedle p. M. Zbijowski:

- zaproponował aby kółka rolnicze świadczyły usługi w wywozie popiołów. Do wniosku przyłączył się sołtys Krzyżowice.

- skrytykował częstą nieobecność radnych z Osiedla na zebraniach Rady Osiedlowej;

- wniósł o jak najszybsze przystąpienie do pozimowego czyszczenia ulic, aby nie dopuścić do zapchania studzienek odpływowych;

CO Z TĄ SZKOŁĄ?

- interpelował o postępy nad przygotowaniem do utworzenia w Osiedlu drugiej szkoły.

Odpowiedzi w niektórych kwestiach wójt udzielił na gorąco:

- decyzję o utworzeniu nowego obrębu szkolnego może podjąć Rada Gminy, obe-

ciąg dalszy na str. 10

Z Ośrodka Zdrowia w Krzyżowicach

Lekarz pierwszego kontaktu...

Rozmowa z lek. med. p. Adamem CZEPIELEM - specjalistą anestezjologii i intensywnej terapii



-Panie Doktorze, przywiodła mnie do Pana opinia pacjentów. W Ośrodku Zdrowia Krzyżowice-Warszowice przyjęto Pana z otwartymi ramionami. Tyłko pogratulować. Skąd się Pan wziął w tej gminie - jako mieszkaniec i jako lekarz?

W roku 1985 ukończyłem studia medyczne. W sensie zawodowym byłem człowiekiem wolnym, ale żona miała stypendium fundowane (jest lekarzem-pediatrą), zaś jedyna szansa uzyskania mieszkania pojawiła się w Pawłowicach-OSIEDLU. Dlatego tutaj zarzucałem kotwicę.

NIECO O SOBIE...

Zaczynałem w szpitalu w Jastrzębiu, natomiast owocniejsze lata spędziłem w Szpitalu Miejskim nr 2 w Żorach. Najpierw była to sala intensywnego nadzoru nad chorymi, potem Pododdział Intensywnej Opieki Kardiologicznej i wreszcie Oddział Intensywnej Terapii. W moim życiu zawodowym ten okres okazał się bardzo ważny. Pracowałem pod kierownictwem pana doktora Andrzeja Lercha i jemu zawdzięczam wiele z tego co umiem.

Po sześciu latach uciążliwego tworzenia zespołu medycznego i mimo jego dobrych wyników - nie mogłem pogodzić się ze zwyczajem przyjmowania pacjentów - powiedzmy - nader wybiórczo oraz z ustaleniem przez urzędników jakimi lekami mam prawo dysponować. O tym powinien decydować lekarz i wyłącznie lekarz, zgodnie ze swą sztuką i etyką.

BYĆ TAM, GDZIE NAJBARDZIEJ POTRZEBUJĄ

Pracując we wspomnianym oddziale stykałem się z chorymi, którzy przybywali zazwyczaj w stanie krytycznym. Wtedy pojąłem jak wiele znaczy lekarz pierwszego kontaktu. Ten, z którym pacjent styka się najpierw. Właśnie on może najbardziej wpłynąć na ograniczenie powikłań chorobowych, jego decyzje są brzemienne dla dalszego ciągu.

A dlaczego znalazłem się w Krzyżowicach, bo o to Pan pyta? Właśnie ze względu na docenianie owego pierwszego kontaktu.

- A jednak czy nie było to swego rodzaju obniżenie lotów lub nawet jakaś zawodowa degradacja?

Nonsens. Czuję się tu bardzo przydatny. W tym przekonaniu utwierdza mnie każdy kolejny dzień pracy. A skoro wyznaję zasadę, że lekarz powinien być tam, gdzie jest najpotrzebniejszy, to wszystko brzmi logicznie. Ów pierwszy kontakt następuje właśnie w przychodni, w ośrodku zdrowia. To jest pierwszy front! Tymczasem - i niestety! - dzieje się tak, że na ten najważniejszy odcinek posyła się głównie młodych lekarzy, a więc z konieczności niedoświadczonych. W rezultacie zbyt często zwalczą się objawy choroby a nie ich przyczyny. W rezultacie pa-

cjent trafia do szpitala w złym stanie. Bo mamy sytuację, że - po strażacku mówiąc - zamiast zapobiegać pożarom - pożary się dopiero gasi.

UCZYĆ SIĘ OD DOŚWIADCZONYCH

Jestem zdecydowanym zwolennikiem profilaktyki czyli właśnie owego zapobiegania. Jednakże wymaga ono doświadczenia w diagnostyce i w terapii. I stąd - z ośrodka zdrowia - należy trafnie pokierować chorym. Jednakże lekarz nie powinien uczyć się na błędach - lekarz ma się uczyć na doświadczeniu, czyli od starszych kolegów.

- Trochę posiedziałem w tutejszej poczekalni i dostrzegłem, że nie żałuje Pan czasu pacjentom, że bada Pan bardzo gruntownie...

To mój oczywisty obowiązek. Ja muszę trafnie rozpoznać co choremu dolega. Na przykład nie lubię, gdy lekarz najpierw żąda wyników badań i głównie nimi się kieruje a pacjent jest jakby załącznikiem do nich. A ma być i musi być odwrotnie. Trzeba pamiętać, że każdy człowiek jest inny. Rzecz w chęci wczucia się w daną osobowość, zwłaszcza gdy idzie o schorzenia o podłożu psychosomatycznym.

LISTA, KTÓRA ZASTANAWIA

- I ja bym chciał, by mnie tak traktowano. A teraz, z myślą o czytelnikach, proszę wskazać te grupy chorób, które najczęściej występują w gminie lub u pacjentów tego Ośrodka?

Pierwsza grupa to infekcje dróg oddechowych - przeziębienia, grypy, katary. Oczywiście, one występują wszędzie, jednakże w tej okolicy istnieją także zależności klimatyczne.

Do drugiej grupy zaliczam szybkie nasilenie się chorób układu sercowo-naczyniowego. Obejmuje to również choroby naczyń mózgowych, naczyń żylnych oraz - może to zdziwi Pana i czytelników - otyłość. Właściwie otyłość powinienem wymienić na pierwszym miejscu. Dlatego takie ważne są zapobieganie i właściwa dieta. Przy dobrej opiece i zdyscyplinowaniu chorego można nawet cofnąć dość zaawansowany proces miażdżycowy.

Do trzeciej grupy przydzielilibym choroby układu ruchu tzn. reumatoidalne, czyli zapalenia stawów, zwyrodnienia stawów. Reumatyzm jest nazywany "chorobą rolników" - i ma to swoje uzasadnienie.

Czwarta grupę stanowią choroby przemiany materii - wspomniana już otyłość, cukrzyca, choroby tarczycy, wątroby, nerek.

Wreszcie - **po piąte** - choroby układu oddechowego z gruźlicą płuc, która ciągle jest problemem społecznym. A już kiedyś ogłoszono, że została całkowicie wyparta. Za łatwo i za wcześnie!

Mamy też coś takiego, co nazywają endemią, czyli choroby uparcie powracające w danym regionie - na przykład rejonie Żor. Należą do nich żółtaczki pokarmowe oraz zapalenia opon mózgowych.

Niepokojące są nadal przypadki tężca, którego nosicielami są konie. Wystarczy lekkie skaleczenie, aby się go nabawić. Zgłoszenia z tą chorobą powtarzają się w szpitalach w Jastrzębiu i w Żorach. Niestety, jest ona nie-

dokończenie na następnej stronie

Lekarz...

mal w 100 procentach śmiertelna. Dlatego zwracam uwagę na konieczność odnawiania co osiem lat szczepień przeciwężcowych - i to głównie wśród rolników.

CO MASZ ZROBIĆ JUTRO...

- Uproszczę, gdy powiem, że w takim razie mamy listę chorób ogólnie występujących w naszym kraju, ale też kilka wyjątkowo natrętnych właśnie u nas.

Jeśli to jest uproszczenie, to można się zgodzić. Natomiast na pewno pociesza oparte na obserwacjach stwierdzenie, iż rzadsze niż ogólnie są choroby nowotworowe.

- I na szczęście!

Słyszałem, że przyszedłszy do tego Ośrodka uruchomił Pan aparaturę ekg, która spoczywała sobie pod pokrowcami...

Owszem. Panie pielęgniarki szybko i chętnie się tego nauczyły. Samo badanie elektrokardiograficzne to połowa zadania. Druga polega na umiejętności opisu wyników. Robimy to na miejscu i natychmiast. To bardzo ułatwia postępowanie lecznicze.

SŁOWO DO MATEK

Co powiedziałby Pan o stanie zdrowia dzieci, młodzieży?

O tym powinien Pan porozmawiać z naszym pediatrą p.dr. Hanną Kuczera. Natomiast od siebie dodam, że choroby serca mają często przyczyny w przebytych w dzieciństwie infekcjach. Po prostu młode organizmy są mało odporne. A tę, tak potrzebną odporność, daje mleko matki. Jestem twardym zwolennikiem karmienia piersią. Nic dziecku nie zastąpi matczynej pokarmu. Tak samo piętnuję alkoholizm, a już zwłaszcza wykluczam go u matek, a ciągle wyrządza on straszliwe spustoszenia w zdrowiu i w psychice - także potomstwa.

SŁOWO DO CHORYCH

- Może chcę zbyt wiele, ale co by Pan poradził chorującym, aby szybciej zdrowieli?

Żeby nie leczyli się sami, żeby nie nadużywali antybiotyków, żeby nie korzystali ze znachorów, czyli żeby słuchali lekarzy.

SŁOWO DO ZDROWYCH

- A zdrowym, żeby nie chorowali?

Mądry umiar w każdej sytuacji - w jedzeniu, picciu, paleniu. To też jest częścią profilaktyki czyli zapobiegania. Bo gdy przychodzi się do lekarza, to znaczy, że człowiek odebrał już jakiś sygnał alarmowy od organizmu. Dlatego przypominam, że otyłość nie jest dowodem zdrowia!

- Myśli Pan o mnie?

Pan tu jest jako dziennikarz więc liczę, że Pan te prawdy podkreśli, a przy okazji może przyjmie ją i do siebie.

- Widzę, że dobrze się Pan czuje w tym Ośrodku...

Owszem, spotkałem tu wiele życzliwości ze strony kolegów lekarzy i ze strony sióstr. To mnie bardzo ujęło i cieszy. A ponieważ dobrze się rozumiemy - wyjdzie to na zdrowie naszym pacjentom.

Rozmawiał - B.Kowalski

Przy rozmowie byli i pana doktora Adama Czepiela wspierali przykładami z praktyki p. dr Hanna Kuczera oraz pielęgniarki pp. Maria Kąkol, Joanna Uglorz i Lila Abramowicz.

Mieliśmy powódź

„Wielka fala”

przyszła w Wielką Sobotę



No więc mieliśmy powódź. Własną, bo gmina Pawłowice taka ambitna, że i pod tym względem musi przodować.

„Wielka fala” przyszła w Wielką Sobotę. W Krzyżowicach, Pniówku, Pawłowicach.

Właściwie wszędzie był to wynik połączenia się szkód górniczych, nagłej odwilży, nadmiaru wód powierzchniowych (z ostatniej śnieżycy, największej tej obmierzej zimy!) oraz głęboko sięgającej zmarzliny.

Gdy w środę wielkanocnego tygodnia zaczęło sypać, pewien znajomy majster zakomunikował mi: „Skończyła się zeszłoroczna zima, a właśnie zaczyna się tegoroczna”. I wygląda, że miał rację, jeśli wnosić po śniegu, który padał jeszcze 15 kwietnia.

W KRZYŻOWICACH

Nadmiar wody szybko wypełnił niecki i zaczęła zalewać tereny najniższej położone. Zwłaszcza przy Kółku Rolniczym, a właściwie między nim i Domem Ludowym.

Najbardziej wylało przy ulicy Zwycięstwa 14,15,16. Zagrożone były posesje pp.Kamać, Wymysło, Gąsiora.

Woda podeszła również pod dom pp.Michałków.

Tam gdzie się dało, jej nadmiar wypompowywała straż kopalni „Pniówek”.

Niestety, regulacja Pszczyńki jeszcze w toku, dlatego rzeczka nie mogła w pełni sprostać swojej roli.

Wylew ustępował leniwie i przez kilka dni.

W PNIÓWKU

Na ulicy Kruczej, w samej dolinie, woda przelewała się przez drogę i przejechanie samochodem było bardzo ryzykowne.

Zwłaszcza w okolicy „Autohaus'u” i „Leśnej” wylew na dość znacznej przestrzeni objął trasę Pawłowice-Jastrzębie.

A pompownia II przy potoku Hynek ciągle jeszcze w toku wykonawstwa. Nadzieja, że za rok dobrze spełni swoje zadania

W PAWŁOWICACH

Duży wylew wystąpił przy ulicy Wyzwolenia. Po prostu Pawłówka nie potrafiła odprowadzić nagłego nadmiaru wody. W rowie nad jej przykrytym fragmentem, sięgała górnej części łydki rosnącego męczyzny. U pp.Zielonków doszła do bylego domu, obecnie pomieszczenia gospodarczego.

Trwało to cztery, bardzo niepokojące godziny. Zwłaszcza między posesjami pp.Seretów, Zielonków, Galusków i Szczepańskich. A p. Materom załało ule.

Dwie godziny woda wzbierała, przez następne dwie opadała. Wiele wskazuje, że Pawłówka - przecież tak niedawno poddana remontowi - znowu doznała szkód górniczych. Mianowicie za posesją pp. Zielonków a w głąb ulicy Wyzwolenia poziom stojącej wody był wysoki jeszcze tydzień później.

Dlatego jej koryto będzie chyba wymagało ponownego przeglądu.

* * *

Oczywiście, nie co roku mamy takie niespodzianki, lecz mamy też warunki aby się pojawiały. Zwłaszcza gdy głęboko zmarznięty grunt staje się nieprzesączalny, a szkody górnicze powodują załamania powierzchni.

Temat zawsze żywy:

PODATKI

Na ile gmina ma wpływ?

PYTANIE: Pani Iwona W. zapytała Redakcję jak to jest z tymi podatkami, czyli kto, ile i za co płaci w gminie i czy gmina nie powinna bronić mieszkańców przed - jak to określiła - wymiarami, których nie pojmuje.

ODPOWIEDŹ:

Po pierwsze: umówmy się, że każde państwo, każde miasto, każda gmina jest zbiorowym dobrem oraz interesem mieszkańców. Poza tym, co kto ma w kieszeni, w domu, na stole - każdy chce mieć jak najlepiej wokół: na swojej ulicy, w swojej miejscowości i tak dalej. Wystarczy poczytać drukowane w "Gminnych Racjach" postulaty mieszkańców, które sołtysi zgłaszają Zarządowi Gminy.

Na to wszystko trzeba mieć pieniądze.

Na sprzątanie ulic, na oświetlenie, na remonty dróg - i tak dalej. Tego "tak dalej" jest o wiele, wiele więcej, co wykazał wójt w swoich artykułach o tegorocznym budżecie gminy (odsylam do poprzednich dwóch numerów "Gminnych Racji").

Po drugie: zbiorowe potrzeby to również przedszkola, szkoły, kultura fizyczna, kultura duchowa, a więc wszystko, co decyduje o wychowaniu i uczeniu człowieka. Na te cele w najbardziej nawet kapitalistycznych i najbogatszych krajach świata pieniądze pozyskuje się właśnie z podatków (bo niby skąd inąd? Osobista ofiarność tak zwanych "mecenasów" czy "sponsorów" nie jest aż tak wielka - by mogła pozwolić na utrzymanie szkolnictwa, choćby tego podstawowego).

Na to wszystko trzeba mieć pieniądze.

Na utrzymanie całego systemu wychowawczo-oświatowego, na rozwój człowieka od młodości aż do uzyskania pewnego jego poziomu.

Po trzecie - zbiorowe potrzeby to również ochrona zdrowia, bezpieczeństwo publiczne... i tyle, tyle innych. I znowu należałoby powtórzyć poprzednie argumenty.

Na wszystko trzeba mieć pieniądze.

Po czwarte - wielu potrzeb nie da się zaspokoić raz na zawsze, bo one nie stoją w miejscu. Trzeba więc budować nowe drogi, szkoły, trzeba kanalizować, gazyfikować - i tak dalej.

Rozwój gminy i jej cywilizacji - jest gwarancją rozwoju gospodarczego. A stąd i wygodniejsze życie, i nowe miejsca pracy.

Na to wszystko trzeba mieć pieniądze.

Pozostawiam na boku podatki ściągane centralnie, których stawki są jednolite w całej Polsce. Pozostawiam dlatego, że pytanie dotyczy tych, na które wpływ ma lub może mieć gmina, konkretnie ci, co przedstawiają mieszkańców, czyli Rada Gminy.

Są to:

- podatek od nieruchomości,
- podatek od środków transportowych (motorowerów, motocykli, samochodów osobowych i ciężarowych i tak dalej).

- podatek od posiadania psów,
- opłaty targowe.

I tyle!

Wysokość tych podatków Rada Gminy uchwała przy końcu każdego roku na rok następny, a o czym zresztą "Gminne

Racje" dokładnie informują od początku swego istnienia.

Jednakże nie jest tak, że Rada Gminy ustala owe podatki i opłaty według własnego widzimisię. Każdego bowiem roku upoważnione ustawą Ministerstwo Finansów (a więc rząd) wydaje rozporządzenia o wysokości górnych stawek podatkowych.

Dlaczego górnych, a nie dolnych?

Bo to lepszy sposób ochrony interesów płatnika, czyli obywatela. Przecież jakiś podatek trzeba wziąć, bo inaczej gmina z miejsca popadłaby w bankructwo. Ustalając ową górną granicę - państwo sprawuje nadzór nad samorządem lokalnym, czyli właśnie nad Radą Gminy i powiada: można brać najwyżej tyle, lecz nie więcej.

Gdyby tak nie było to - po pierwsze - nawet między sąsiednimi gminami powstałyby różnice, a po wtóre - niejedna miejscowa władza bardzo by pohała.

W naszych warunkach znaczenie dla budżetu gminy mają właściwie dwa pierwsze podatki - to znaczy od nieruchomości i od środków transportowych. Bo ten pierwszy tworzy aż 25 procent budżetu, a ten drugi jego 2 procent. Natomiast podatek od posiadania psów ma raczej charakter porządkowy, tak samo zresztą jak opłata targowa. Wpływy z tych tytułów są minimalne.

W dotychczasowej praktyce, od chwili powołania samorządów terytorialnych, Rada Gminy Pawłowice nigdy nie podwyższyła stawek podatkowych ponad średnie. Natomiast Rada Gminy zawsze wszystkie rodzaje podatków, o których mowa w tej odpowiedzi, częściowo lub w całości obniżała w stosunku do górnej stawki.

Na przykład na rok 1996 poważnie obniżono wymiar podatku od środków transportowych dla rolników (za posiadanie, przyczep, naczep). Idzie o to by rolnicy, dający dużą produkcję towarową, mieli zachętę do szerokiego korzystania z pojazdów mechanicznych ułatwiających uprawę ziemi.

Wbrew twierdzeniom, które czasem słychać, również podatek od nieruchomości utrzymuje się na umiarkowanym poziomie.

I co z tego? Ano to, że w roku 1995 gmina pozostawiła w kieszeniach płatników tych czterech podatków, na które pozwolono jej wpływać, aż 175 milionów 170 tysięcy starych złotych. Dużo - mało? Niemało.

W tym roku pozostawi więcej.

Inny przykład: wpływ z podatku od środków transportu = 2,5 miliarda starych zł, a wydatki na drogi = 15 miliardów, czyli sześć razy więcej!

Podatków można nie lubić, ale skoro nie jest się taką społecznością, która żyje na drzewach - podatki trzeba płacić. W interesie całości, do której należymy.

Biurow Usług Geodezyjno-Kartograficznych

"KATASTER"

Tomasz Łomozik

z siedzibą w Pawłowicach

przy ul. Wyzwolenia 31, tel. 722-293

Oferuje wykonywanie usług w zakresie:

- podziałów nieruchomości
- sporządzania dokumentów geodezyjnych dla celów informacyjnych i prawnych
- namierzeń powykonawczych przyłączy, budynków itp.

PRZETARG

Gminny Ośrodek Kultury w Pawłowicach,
ul. Zjednoczenia 67

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie

podium-estrady

Dokumentację do przetargu można nabyć w GOK
Pawłowice.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach do
25 kwietnia 1996 w biurze GOK.

Otwarcie kopert nastąpi 26 kwietnia o godz. 14.00 w
GOK Pawłowice.



Niby nic...

Ucieczka do... słupa

24 marca na ul. Zjednoczenia w Pawłowicach przy posesji pod nr 33 w stanie kolizyjnym znalazły się dwa samochody. Jeden z kierowców za ostatnią a przysłowiową deskę ratunku uznał... słup telefoniczny. Ucierpiał słup, ale jak ucierpiał samochód!

Ropa też płynie!

W nocy z 31 marca na 1 kwietnia dokonano kradzieży ropy naftowej na szkodę ZPUH "Manek-Instal" w Pniówku. Wartość kradzieży wynosi 200 złotych.

O węchu kablarzy

6 kwietnia ujawniono kradzież 60 metrów kabla z obszaru zwanego "Trójkątem Bzie". Mają dobry węch ci kablarze, jak zły węch mają różne straże przemysłowe, magazynierzy i im podobni.

Jak "maluch"... "maluchowi"

8 kwietnia doszło do kolizji samochodowej na ulicy Zjednoczenia w Pawłowicach. Około 10.20 rano nadto spieszący się kierowca "malucha" zrobił drugiemu "maluchowi" "kuku."

Tatus się zmęczył biciem, tatuś sobie posiedzi

Nasiłiły się policyjne zatrzymania osób pijanych. Następuje to zazwyczaj po prośbie o interwencję domową. Zwykle idzie o nazbyt wesołych tatusiów, którzy przy humorze zaczynają tłuc żony, działki i kto tylko popadnie z rodziny.

1 kwietnia zatrzymano dwóch z Pawłowic-OSIEDLA. 10 kwietnia znowu jednego mieszkańca Pawłowic-starych i jednego z Golasowic.

KOMENTARZ

I to by było na tyle - jak mówi pewien artysta. Ja powiedziałbym, jak na wiosnę nasi gminni bliźni poczynają sobie umiarkowanie.

Nasi hodowcy koni małych

Jerzy Król i Zygryd Sordyl

oraz ich hodowle wpisane do krajowego rejestru

W Warszawie wyszedł pierwszy "KRAJOWY REJESTR KONI MAŁYCH".

Książkę wydał Polski Związek Hodowców Koni a opracowała go Redakcja Ksiąg Stadnych.

Wydawnictwo ma charakter fachowo-hodowlany i przedstawia - w grupach - kuce szetlandzkie do 107 cm wzrostu z pochodzeniem, kuce szetlandzkie do 110 cm wzrostu z pochodzeniem i bez pochodzenia, konie małe różnych ras i typów z pochodzeniem i bez pochodzenia, konie rasy fiordzkiej oraz wykazy wg właścicieli i OZHK.

We wstępie stwierdza się wzrastające zainteresowanie w Polsce małymi końmi różnych ras i typów, zwłaszcza w następstwie szybko postępującego jeździectwa rekreacyjnego dzieci i młodzieży. Wiąże się z tym wzrost zapotrzebowania na zakup i użytkowanie tego rodzaju koni.

Podczas przygotowań księgi Polski Związek Hodowców Koni otrzymał wnioski o wpis prawie 500 ogierów i klaczy. Samo dostanie się do księgi i rejestru jest dużym osiągnięciem każdego hodowcy i uznaniem jego dokonań.

Z naszej gminy w księdze znalazły się stajnie pp. **Jerzego Króla** z Pielgrzymowic oraz **Zygryda Sordyla** z Golasowic.

Od p. Króla są więc: kuc szetlandzki "Mandarynka", "Baśka", "Dajka", "Lucka", "Lusi", "Minka", "Ramona", "Ada" i "Albert".

Obecnie p. Król hoduje 12 kuców.

Natomiast od pana Sordyla wpisano: kuc szetlandzkiego "Gwiazdkę" (tylko w druku są błędy - ten pan nie nazywa się "Gordyl", a miejscowość nie "Golasowice"), i "Kubusia" (tu już bez błędów!).

Pan Sordyl obok kucyków hoduje również koniki polskie, łącznie 6 sztuk.

I na koniec kilkadziesiąt nazw, które kuce i konie małe otrzymały od swoich właścicieli, rozrzuconych po całym kraju:

Alibaba, Amant, Ancymon, Ava, Baba, Bajtel, Bambi, Barbie, Batman, Berk, Bibisia, Bingo, Bratek, Buleczka, Cacek, Catuska, Car, Corner, Cypisek, wspomniana już Dajka, Dewiza, Dixi, Drops, Elikir, Emigrant, Fala, Farfocel, Figa, Friko, Gąpcia, Gramatyka, Gramofon, Grosz, Gucio, Jogi, Kaczor, Kajtek, Kapsel, Kijek, King Kong, Kleks, Kogut, Koks, Korek, Krzyżyk, Laluniak, Mandat, Marihuana, Pipi, Popiwek, Samba, Sherlock, Tango, Ubek (biedny konik!), Ufo, Wałek, Wampir, Zulu, ale Guli nie ma

Czego to ludzie nie wymyślą...

WSZYSTKIM,

którzy brali udział

w nabożeństwie pogrzebowym

i za złożone kwiaty na grobie

NASZEJ UKOCHANEJ MATKI

ś.p. pastorowej Zuzanny KROP

serdeczne Bóg zapłać
składa rodzina

Choć nie mamy basenu (a może kiedyś mieć będziemy...)

WIELKIE PŁYWANIE

To było wielkie pływanie! Młodzieży szkolnej z Pawłowic-OSIEDLA urządzono I Osiedlowe Zawody Pływackie. Basenu - tego tak wymarzonego przez niektórych działaczy - użyczyla KWK "Moszczenica". A ma obiekt piękny, nowoczesny, godny pozazdroszczenia.

Startowali uczennice i uczniowie wszystkich klas - od pierwszej do ósmej. Razem aż 110 zawodników!

PO PIERWSZE: gdzie?

Zawodników dowożono trzema nawrotami autobusowymi. Zeby zachęcić młodzież do tego sportu tak rozwijającego ciało, tak hartującego ducha (i tak związanego z higieną), drukując szczegółową listę tych, którzy zajęli trzy pierwsze miejsca w swoich kategoriach. Należy im się! Bo chociaż gmina szeroko słynie z obszaru - jak to się fachowo mówi - "lustra swoich wód" czyli jezior i stawów - po prawdzie nie ma gdzie pływać, bo są to wody hodowlane.

Najwięcej szans nauki pływania mają dzieci klas od I do III, które dowozi się na pływalnię dla celów rehabilitacyjno-zdrowotnych (zreższą kosztem gminy). A reszta? Ano, może sobie "popływać na sucho" - na krześle albo na... kocu.

Z każdej takiej imprezy wynikają szersze i trwalsze wnioski. Oto kilka z nich.

PO DRUGIE: kto?

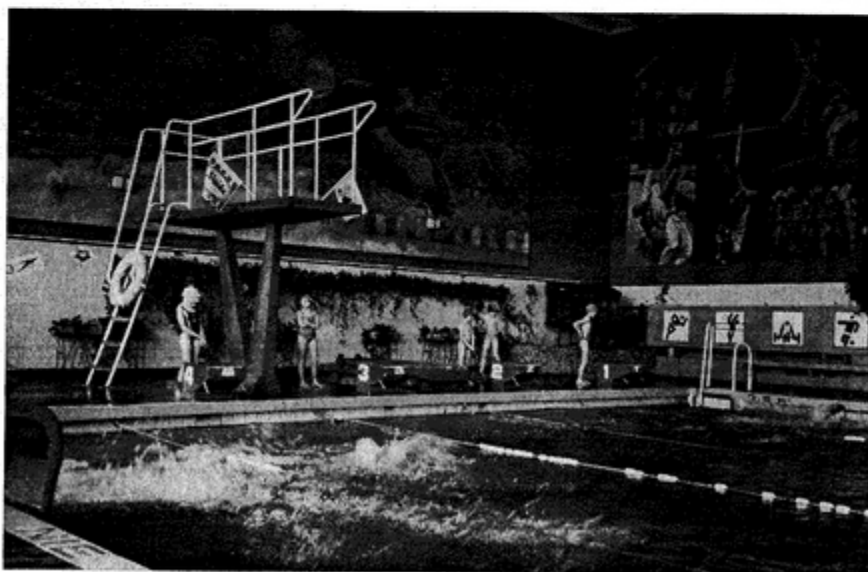
Organizacyjnie i sprawnościowo najlepiej spisali się dzieci z najmłodszych klas. Bo są najbardziej obyte z wodą. Największe problemy miała starsza młodzież, zwłaszcza z klas szóstych, siódmych i ósmych. Dla wielu z nich wiel-

kim problemem zręcznościowym i kondycyjnym okazało się pokonanie 100 metrów. Była dziewczynka z VI klasy, która z ogromnym trudem przebyła dystans 50 metrów stylem zmiennym. Uznanie dla niej, że jednak pokonała. Tym nie mniej brak obycia z wodą u starszych, trzeba przyjąć jako poważny sygnał.

PO TRZECIE: wnioski

Kiedyś nie miałem zbyt wielkiego zrozumienia dla

ciąg dalszy na następnej stronie



ciąg dalszy z poprzedniej strony

WIELKIE PŁYWANIE

pomysłu zbudowania w gminie krytego basenu, zresztą musiał ustąpić przed - mimo wszystko! - ważniejszymi potrzebami jak rozbudowa szkół, dróg, położenie telefonów. W tych dniach z niejakim wzruszeniem ujrzałem na nowiutkim planie uporządkowania Pawłowic-OSIEDLA miejsce pod... basen. Miałby tam charakter ogólno-gminny. I chcę wierzyć, że powstanie do roku 2000 lub zostanie rozpoczęty. Póki go jednak nie widać - zawody podobne do opisywanych mają swój oczywisty sens i powinny być odbywane z regularnością zegara.

Aha i jeszcze jedno. Ktoś powiedział, że niektórzy uczniowie starszych klas mają trudności z wytrzymałością, bo - być może - pociągają już papierosy. Do zastanowienia głównie dla tych - hm! - "pociągających". Bo kopcie nie dowodzi ani dorosłości, ani krzepy.

PO CZWARTE: oni to zrobili

Organizatorami imprezy byli: Rada Osiedlowa Samorządu Mieszkańców, Rada Osiedlowa Górniczej Spółdzielni Mieszkaniowej, Osiedlowy Dom Kultury "Osiedle" i Szkoła Podstawowa nr 2. Instytucje te wydelegowały do sprawy swoich najlepszych działaczy, którzy mają zrozumienie, czas i... serce do pływania. Byli wśród nich pp. **Zbigniew Madej, Grażyna Arczewska, Bożena Wróblewa, Mirosław Baran.** Trud opiekowania się zawodnikami i sędziowania podjęli pp: **Mirosława Nogły, Ewa Frańczuk-Jaworska, Zbigniew Dusza, Adam Szychny, Elżbieta Andrzejewska, Waldemar Bartusiak, Krzysztof Radomski i Barbara Liszka.** A co do szczegółów imprezy to:

- prawo startu otrzymali 1 dziewczynka i 1 chłopiec, reprezentujący daną klasę;
- zawodników klas I-III obowiązywał dystans 25 metrów stylem zmiennym, klas IV-VI 50 metrów stylem zmiennym a klas VII-VIII dziewczęta 50 metrów, chłopcy 100 metrów stylem zmiennym;
- za zdobycie pierwszych trzech miejsc w każdej kategorii otrzymywało się nagrodę rzeczową i dyplom. Wszyscy dostawali słodycze.

- zawody przeprowadzono zgodnie z przepisami Polskiego Związku Pływackiego.

A zwycięzcy uzyskali prawo startu w jeszcze większym, pływaniu, bo w Gminnych Zawodach Pływackich (które - mam nadzieję - też dojdą do skutku).

KLASYFIKACJA KOŃCOWA

KLASA I

	DZIEWCZETA	CHŁOPCY
I miejsce	Kamila Musiał	Łukasz Bugdoll
II miejsce	Agnieszka Stasińska	Robert Zieliński
III miejsce	- - - - -	Grzegorz Nogły

KLASA II

I miejsce	Katarzyna Wiśniewska	Michał Szczepankiewicz
II miejsce	Żermena Jaworska	Artur Grzelak
III miejsce	- - - - -	Mariusz Paździor

KLASA III

I miejsce	Ewa Dusza	Adam Gwiaździński
II miejsce	Katarzyna Bartusiak	Kamil Jaczewski
III miejsce	Aleksandra Stolarczyk	Bartosz Pietkun

KLASA IV

I miejsce	Anna Habdas	Andrzej Kulikowski
II miejsce	Zenobia Ressay	Krzysztof Madej
III miejsce	Izabela Kołodziej	Jacek Mrózek

KLASA V

I miejsce	Marta Żukowska	Michał Wróbel
II miejsce	Angelina Boryka	Łukasz Lebioda
III miejsce	Joanna Raszejewska	Jakub Jaworski

KLASA VI

I miejsce	Anna Stasińska	Tomasz Fornal
II miejsce	Agnieszka Dębińska	Robert Koziel
III miejsce	Sonia Fizek	Damian Pytlak

KLASA VII

I miejsce	Monika Bolik	Paweł Karwacki
II miejsce	Janina Bortnik	Jarosław Hebel
III miejsce	Katarzyna Clorkowska	Michał Wojciszczak

KLASA VIII

I miejsce	Magdalena Pacura	Przemysław Zbijowski
II miejsce	Wioletta Spieler	Łukasz Kucierski
III miejsce	Ewa Kaczmarek	Mariusz Królik



Na Festiwalu Kultury Młodzieżowej Pawłowice DOBRZE grały

Nasi zdobyli wyróżnienia w trzech kategoriach

W Miejskim Ośrodku Kultury w Pszczynie urządzono VI Festiwal Kultury Młodzieżowej. Uczestniczyła w nim młodzież z całego pszczyńskiego rejonu.

Z Pawłowic pojechało aż pięć zespołów, chociaż mogłoby więcej, gdyby nie granica wieku. Do udziału bowiem dopuszczano tylko do 23 lat. A i tak nasi pięknie się popisali, zajmując wszystkie spośród możliwych miejsc.

Wyróżnienie III stopnia w kategorii zespołów wokalnoinstrumentalnych zdobył zespół Szkoły Podstawowej nr 1 w Pawłowicach, kierowany przez p. Janinę Wizner.

W zespole tym grają i śpiewają: **Ryszard Chmiel, Monika Martis, Mariola Mańka, Agnieszka Domin, Dorota Januszewicz, Kasia Grzegorzczak, Wiesia Korus, Aneta Goszyc, Asia Folek, Asia Brejza, Monika Bykowska i Żaneta Mikołajec.**

Wyróżnienie II stopnia w kategorii zespołów wokalnych wyśpiewały **Julia i Michalina Łomozik**, również prowadzone przez p. J. Wizner.

Natomiast **I wyróżnienie** w kategorii zespołów instrumentalnych uzyskał zespół "Młodzi Cyganie" z Gminnego Ośrodka Kultury.

Zespół ten występuje w następującym składzie: **Jacek Frysz** - gitara basowa, **Janek Krosny** - perkusja, **Paweł Sobik** - instrumenty klawiszowe, **Jasiu Staniek i Sebastian Krupa** - gitary klasyczne.

Nasze oklaski!

Gminny Ośrodek Kultury dziękuje dyrektor SP1 p. mgr Helenie Brzozowskiej za dane konkursowe a firmie ALLFINANZ za sponсорowanie wyjazdu naszych zespołów do Pszczyny.

A w finale zaśpiewa "25" z OSIEDLA!

Na tymże festiwalu Szkołę Podstawową nr 2 z Pawłowic-OSIEDLA zaprezentował zespół wokalny, złożony z 25 dziewcząt z klas VI i VII.

Występują one pod kierownictwem p. **Barbary Baron** (w zastępstwie prowadził je p. **Piotr Czekaj**).

I ta "Dwudziestka Piątka" utarowała sobie drogę do FINAŁU WOJEWÓDZKIEGO (odbędzie się w Pałacu Młodzieży w Katowicach).

Wierzę, że i tam zaśpiewają... śpiewająco.

GAZOWY SERWIS, SKLEP, NOWOCZESNA EKO-TECHNIKA GRZEWCZA.

● kotły ● piece ● bojler gazowe ●

Mirosław Klimosz

Strumień, ul. Londzina 30, tel. (033) 570-288

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

czynny

w Gminnym Ośrodku Kultury Pawłowice
w każdy WTOREK tygodnia 16.00 - 18.00.

Przyjmuje

dr nauk medycznych **Jan STIEBER**
specjalista chorób wewnętrznych

W USC wiosenny ruch

Związek małżeński zawarł:

dnia 8 kwietnia

Mariusz Gawlik i Bożena Rachuba z Pawłowic,
Miroslaw Pomykał z Warszowic

i **Ewa Kurka z Jastrzębia Zdroju,**

Kazimierz Wawrzyczek z Jastrzębia

i **Miroslawa Winkler z Krzyżowic,**

Bogusław Pietrzyk z Pawłowic

i **Maria Goliasz z Mizerowa,**

Dariusz Standura z Mizerowa

i **Agata Kupczyk z Pawłowic,**

Grzegorz Balas z Cieszyna

i **Beata Kielkowska z Pielgrzymowic.**

dnia 11 kwietnia

Leszek Podruczny i Beata Juzyk z Golasowic

Wiele szczęścia!

Mamy niezłych narciarzy

W slalomie-gigancie

uczniów szkół podstawowych

"Dwójka" z Osiedla zdobyła IV miejsce



Choć wiosna w kalendarzu - w imieniu młodzieży z Pawłowic-OSIEDLA ogłoszono... dokonania narciarskie. Zresztą w pobliskich Beskidach jazdę na nartach uprawiano jeszcze kilkanaście dni po przyjęciu tej kalendarzowej. A więc uczestniczyli i zaznaczyli się...

W I Zawodach Młodzieży Szkolnej i o Puchar Katowic

w slalomie gigancie (w Wiśle-Stożku 27 lutego):

- grupa dziewcząt z roczników 1984-1986. Startowały 24 zawodniczki. **Ewa Dusza** ze Szkoły Podstawowej nr 2 zajęła siódme miejsce.

- grupa chłopców z roczników 1984-1986. Startowało 25 zawodników. **Krzysztof Madej** z tejże szkoły uzyskał 19 miejsce.

- grupa chłopców z roczników 1982-1983. Na starcie stanęło 39 zawodników. Ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Osiedlu liczące się pozycje zajęli:

- **Jakub Kornas** - 3 miejsce

- **Rafał Wawrzyczek** - 8 miejsce,

- **Grzegorz Boczek** - 14 miejsce.

- grupa dziewcząt z roczników 1980-1981 (juniorzy) startowało 17 zawodniczek;

- 4 miejsce zdobyła **Joanna Wańczura ze Szkoły Podstawowej w Krzyżowicach.**

- grupa chłopców z roczników 1980-1981 (juniorzy) startowało 30 zawodników.

Spośród uczniów SP 2 w Pawłowicach-OSIEDLU liczące się miejsca zajęli:

11 -- **Tomasz Chrobak,**

16 -- **Łukasz Kucierski,**

17 -- **Marcin Słomka.**

Wśród 11 szkół z Katowic, Mysłowic, Sosnowca, Chorzowa, Jastrzębia drużynowo nasi uzyskali IV miejsce.

ciąg dalszy ze str. 2

Z prac Zarządu...

nie sprawa jest na etapie przygotowawczym i zbierania opinii od zainteresowanych;

- do sprzątania ulic zostanie nabyta specjalna maszyna;

- Rada Osiedla powinna uczulić Zarząd Górniczej Spółdzielni Mieszkaniowej co do bałaganu, panującego wokół śmietników. Warto także powtórzyć akcję zbierania niepotrzebnych sprzętów w określonych dniach i miejscach.

PRZECIWI WYTWÓRNI ASFALTU

Sołtys Pniówka p. S. Goszyc:

- powiadomił, że woda z roztopów zalewa posesję przy ulicy Słowików. Natomiast na ulicy Kruczej - od kopalni do skrzyżowania - wysypany żużel będzie zapychał kanalizację.

- zwrócił uwagę na pogłębiające się skutki szkód górniczych na ulicy Pszczyńskiej.

- nawiązał do planowanej przez WPRIZ budowy wytwórni asfaltu na ulicy Pszczyńskiej. Jest to zakład szkodzący środowisku, dlatego zamiar należy oprotestować.

UZUPEŁNIANIE NUMERACJI

- przyłączył się do poglądu Zarządu Gminy, że uporządkowanie nazewnictwa ulic i numeracji domów jest przedsięwzięciem koniecznym oraz pilnym.

- zapytał czy sołectwo Pniówek może również liczyć na przyłączenie do kopalnianej oczyszczalni ścieków w Krzywiczach, na co otrzymał potwierdzającą odpowiedź wójta.

DO CZEGO NIE SŁUŻĄ POCOCZA

Sołtys Pielgrzymowic p. Z. Kapel:

- poprosiła, aby „Gminne Racje” zwróciły uwagę, że pobocza dróg nie są miejscami do składowania - na przykład wapna, co się niniejszym czyni.

- postulowała odbycie lokalnych inspekcji wiosennych na drogach z udziałem kierownika Referatu Drogowego UG.

- wносиła o wezwanie właścicieli walących się budynków i płotów do ich rozbiórki lub naprawy.

ZNACZENIE ROWÓW

Sołtys Krzywicz p. J. Małek:

- wskazał na konieczność zakupu rur i pogłębienia rowu na ulicy Szkolnej, gdyż gromadząca się tam woda niszczy drogę.

- postulował dobudowanie oświetlenia skrzyżowania ulicy Kościuszki z ulicą Śląską oraz modernizację tego skrzyżowania.

- zwrócił uwagę na potrzebę zwołania zebrania z udziałem mieszkańców oraz przedstawicieli KWK „Pniówek” w sprawie szkód górniczych.

POKAZAĆ DOBRĄ SZKOŁĘ

Sołtys Jarząbkowic p. H. Kluź:

- zgłosiła potrzebę oświetlenia krzyżówki ulic Kwiatowej i Owocowej z trasą E 93 (dawniej E 16),

- podjęła temat dowożenia dzieci z Jarząbkowic do szkoły w Pielgrzymowicach. Należałoby uprzednio pokazać zainteresowanym rodzicom warunki nauki w tej placówce. Obecna na posiedzeniu dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty p. T. **Szymańska** zaproponowała w odpowiedzi urządzenie „dnia otwartych drzwi” w SP Pielgrzymowice.

ŚMIECI U NAS - A NIE NASZE

- w sołectwie (od strony Bąkowa) utworzono nowe wysypisko śmieci właśnie... z Bąkowa. Wnioskowała o zaostrenie wymagań wobec właścicieli posesji, którzy nie zechcieli zaopatrzyć się w kubły na śmieci.

ZA MASZYNĄ DO CZYSZCZENIA

Sołtys Warszawic p. E. Bujar:

- opowiedziała się za zakupem urządzenia mechanicznego do czyszczenia rowów;
- wskazała potrzebę położenia rur w rowie na ulicy Stawowej (od strony E 93) do ulicy Osirskiej;

- wniosła o wykonanie studzienki i rowu w obrębie działek budowlanych na ulicy Stawowej, skąd woda zalewa ulicę i niszczy nawierzchnię;

- ponaglała o interwencję w sprawie wycieku gazu na posesji p. Sicińskiego.

USTALONO...

W dalszym ciągu posiedzenia przyjęto ustalenie aby uprzytomnić właścicielom, że każdy z nich jest obowiązany utrzymać w dobrym stanie rów na całej długości jego posesji.

POSTULATY I INTERWENCJE

Dalej głos zabierali:

- członek Zarządu Gminy p. **D. Glanc** z wnioskiem by dyrekcja MZK zapewniła rytmiczność kursowania autobusów, które mają wycyzaj jeździć stadami.

- kierownik referatu p. **E. Wyleżuch** aby rozważyć możliwość uczynienia ulicy Połnej między Pawłowicami i Osiedlem drogą jednokierunkową z wjazdem od ulicy Zjednoczenia.

- **sołtys Golasowic p. J. Skórzański** na temat doprowadzenia do ostatecznego rozwiązania sprawy bezpańskich psów.

NA BIEŻĄCO...

Trzecią część posiedzenia Zarządu Gminy przeznaczono na rozpatrywanie zagadnień bieżących. I tak:

DOFINANSOWAĆ ZA... ORKIESTRĘ

Wniosek KGW w Jarząbkowicach o dofinansowanie miejscowych dożynek (koszt orkiestry) skierowano do Gminnego Ośrodka Kultury.

KOMISJA PRZETARGOWA

Zarząd powołał skład Komisji Przetargowej w osobach pp. radny **B. Kiełkowski** - przewodniczący, radny **D. Glanc** - zastępca przewodniczącego, sekretarz gminy **W. Burak** i skarbnik gminy **A. Kempny** - jako członkowie. W skład komisji wchodził także dorazowo kierownik referatu Urzędu Gminy, którego sprawa dotyczy.

Podjęto uchwałę określającą zadania komisji. Ustalono również, że sołtysi powinni uczestniczyć w jej pracach z głosem doradczym.

ZWRÓCIĆ

Zarząd wydał pomyślną opinię n.t. zwrotu na rzecz Skarbu Państwa działki przy ulicy Kruczej, na której mieści się budynek mieszkalny Wojskowego Rejonowego Zarządu Kwaterunkowo - Budowlanego.

WYKONAWCA ZNISZCZYŁ

WYKONAWCA NAPRAWIŁ

Członek Zarządu p. **A. Wowra** poinformował, że wykonawca robót kanalizacyjnych przy sali gimnastycznej w Warszawicach zniszczył 5 sztuk rur. Ustalono, że wykonawca ma na własny koszt dostarczyć nowe rury. W minionych dniach rzecz załatwiono.

PARKING PRZY OŚRODKU ZDROWIA

Sołtys Golasowic p. **J. Skórzański** zgłosił gotowość do przygotowania dokumentacji pod budowę parkingu przy tamtejszym Ośrodku Zdrowia.

ZMARLI

Na wieczny spoczynek odeszli:

Maria Waclawik, lat 79, z Golasowic,
Józef Krzempek, lat 87, z Pielgrzymowic,
Józef Goraus, lat 83, z Golasowic,
Zuzanna Krop, lat 76, z Golasowic,
Ewald Bystroń, lat 62, z Pniówka.

RiP

Wiosenny dzień w Osiedlu

Takie sobie obrazki...



Pierwsze ciepłe dni ożywiły OSIEDLE. Tu i ówdzie co skrzętniejsi przedsiębiorcy szybko podjęli wiosenne porządkowanie.

PARKING "CENTRUM" W CENTRUM

Ruszają roboty przy wykarcaaniu rozległego parkingu przed "CENTRUM AS", tak przydającego ład u środkowi naszego miasteczka.

ŚCIEŻKI DO "DOMINO" I "DANY"

Z niejakim wzruszeniem patrzyłem, jak w pewien czwartek na początku ulicy Górniczej (przy pierwszym zakręcie) wysypywano ładną ścieżeczkę do kiosku "DOMINO", oferującego odzież.

Parę dni później układano ganeczek do sąsiedniej "DANY" sklepu wielobranżowego.

Oby więcej takich porządniczych przedsiębiorców - tych dużych i tych skromnych, którzy wiedzą że otoczenie jest najlepszą reklamą dla firmy.

MIEJSCE JEST - TRUDNIEJ O DOJŚCIE

A na osiedlowym boisku ruch, że hej! I dobrze, jeśli nawet jest trochę bałaganu. Młodzież, głównie chłopcy, choć nie brak i dziewczynek, ćwiczy w "kosza". Są już i żale na to, że miejsce niby jeszcze jest - ale o dostęp trudniej, bo tylu chętnych.

Piłę ma się albo własną, albo wypożycza w sąsiednim Domu Kultury "Osiedle", który jest "pod ręką" i od którego czasem młodzież chce interwencji, chociaż boisko mu jednak nie podlega.

Mnie tam takie widoki skaczących z piłką zawsze cieszą jak drażni widok różnych "zbijobruków", podpieraczy ścian i błędnych rycerzy klatek schodowych.

Mam też nadzieję, że wkrótce przyjdzie mi pisać o regularnych zawodach na tym boisku. I niech będzie chwalone imię tych, z których pomysłu i starań ono powstało.

POSKUTKOWAŁO, CHOĆ MATERACE JESZCZE LEŻĄ

Nieco mnie to ubawiło, nieco zastanowiło, Krytyka prasowa skutkuje. Sprzed Klubu Kultury "KOLOR" zniknęło siedem wielkich pojemników, w których zawsze pełno było "marasu", a jeszcze więcej wokół nich. Nie było to sąsiedztwo ani trafne, ani estetyczne. Pojemniki powędrowały na parking, gdzie niby bardziej pasują, chociaż... Że my też nie potrafimy robić czegoś przydatniejszego niż takie blaszane skrzyżka. Nie są to ozdoby naszych osiedli lecz jak by tam wyglądało bez nich?! W miejscu opuszczonym przez pojemniki pozostało jeszcze sporo zużytych materacy ("Polak potrafi!"), które przez zimę tak przymarziły do gruntu, że można je ruszyć dopiero po odwilży. A więc kto ruszy?

Pewna pani uczyniła na ten temat spostrzeżenie: Gdy tak się patrzy, można nabrać przekonania, że co trzecia rodzina zmienia tapczany...

Chyba trafnie pani zauważyła. Toć to pierwszy warsztat... rodzinnej pracy. A to - jak wiadomo - rodak potrafi. Oj, potrafi!

ENTUZJASTA... ŚMIECIARY

Ja nie przeciwko "Komunalnikowi". Dobrze, że jest i nadzieja, że będzie polepszał swoją robotę. Byłem nawet przypadkowym świadkiem następującego zdarzenia: do salonu fotograficznego weszła pani z synkiem, na oko trzylatkiem. A właśnie po drugiej stronie ulicy wielki samochód tego "Komunalnika" wypróżniał rzeczono pojemniki. Mały był zafascynowany tym odkryciem XX wieku.

- Ale śmieciara! Ale śmieciara! - wykrzykiwał z podziwem.

Pomyślałem: przynajmniej szczerzy entuzjasta "Komunalnika". Żebyż przybyło ich wśród dorosłych! - że wyrażę nieustające marzenie wszystkich sołtysów i władz gminy.

SŁAWKO

Kółko Rolnicze Pawłowice oferuje mieszkańcom WYWÓZ POPIOŁU

(wraz z załadunkiem mechanicznym)
od budynków indywidualnych i zakładów.

Łączny koszt usługi wynosi 30 zł od 1 przyczepy
cena może być negocjowana.

Kółko Rolnicze 43-250 Pawłowice, ul. Pszczyńska,
tel. 721-739



Spotkania ze Źródlakiem

RED: Cześć Damek! Coś taki wiosenny? Z tym bukietem to chyba nie do mnie...

ŹRÓDLAK: Do ciebie tylko za sprawą, ale ważną.

RED: Wal po meksku!

ŹRÓDLAK: Masz takie znajomości u pań w Krzyżowicach... Zapoznajmnie z którąś, bo jestem nieśmiały.

RED: A jakie masz zapotrzebowanie?

ŹRÓDLAK: Żeby była miła, żeby była ładna, żeby była taka... taka... JAK WIELKA KROPELKA!

RED: Ja tylko pisałem o miłym spotkaniu i o chłopcu, co pięknie śpiewał...

ŹRÓDLAK: A ślepia ci latały na wszystkie strony! Nie powiesz mi, że za skowrankami, bo wtedy jeszcze ich nie było

RED: Dla przyjaciół wszystkich! Mówisz, że powinna być "puszysta"?
ŹRÓDLAK: Mówię, że kropliasta. Puszyste są owce. A ja chcę, żeby było co objąć.

RED: To mamy podobne gusty. Jak już kochać, to żeby było co...

ŹRÓDLAK: Tylko się pospiesz! Bardzo mnie przycisnęło. Jak mi dasz sygnał to Pszczyńską piorunem tam dopłynę.

Daj dłoń, weselna zahuczy fanfara...

Daj dłoń! gdy staniesz na ślubnym kobiercu,

Nikt wrócić nie może.

Daj dłoń! Weselna zahuczy fanfara...

(Andrzej Niemojewski)



Państwo Maria Goliasz z Mizerowa i Bogusław Pietrzyk z Pawłowic

I tak dłoń w dłoń postanowiły iść w życie następne młode pary.



i państwo Sylwia Arent i Marcin Zielonka z Krzyżowic.

Oby zawsze - w dobrym i w złym - pewni byli niezawodnej dłoni tej drugiej osoby!

Foto Zofia Tchórz Warszowiec

W narciarstwie indywidualnym

I miejsce i puchar

dla Joanny Wańczury z Krzyżowic

Najsilniejsza obsada z SP-2 z OSIEDLA

2 marca w Szczyrku odbyły się indywidualne Zawody Narciarskie o Puchar Miast dla Młodzieży Szkolnej.

Stanęli do nich również nasi reprezentanci - przede wszystkim ze Szkoły Podstawowej nr 2

I tak:

- w kategorii od 11 do 14 lat Ewa Dusza uzyskała 4 miejsce.

- w kategorii od 15 do 18 lat PIERWSZE MIEJSCE i piękny puchar zdobyła Joanna Wańczura ze Szkoły Podstawowej w Krzyżowicach.

- w kategorii od 11 do 14 lat chłopcy (wszyscy z SP 2 w Pawłowicach-OSIEDLU) uzyskali następujące pozycje: **Rafał Wawrzyczek** - II, **Tomasz Madej** - IV, **Grzegorz Boczek** - V i **Jakub Kieczmerski** - VII.

- w kategorii od 15 do 18 lat chłopcy (wszyscy z Osiedla) uzyskali następujące pozycje: **Tomasz Chrobak** z SP2 - IX, **Symeon Dziędziel** (ponadpodst.), **Daniel Krystofiak** z SP2-XII, **Gerard Dziędziel** (ponadpodst.) - XIV, **Marcin Słomka** z SP2 - XV i **Sebastian Olszewski** z SP2-XVI.

Pisząc zastanawiam się, gdzie oni trenowali? Na tych naszych równych polach czy niezbyt równych ulicach?! Najważniejsze, że dowiedli słusznym ambicji młodzieży gminy także "na deskach".

W Mistrzostwach Młodzieży Szkolnej

Województwa Katowickiego

W slalomie-gigancie

nasi nieźle

się popisali

Znowu 25 marca - jakby na zakończenie sezonu - przeprowadzono Narciarskie Mistrzostwa Młodzieży Szkolnej Województwa Katowickiego. Był to slalom gigant w Wiśle-Stożku.

Tutaj wśród dziewcząt zawodniczek ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Pawłowicach-OSIEDLU zdobyły drużynowo ósmą pozycję a startowało aż 27 szkół.

Natomiast wśród chłopców zawodnicy z tejże szkoły uzyskali drużynowo dwunaste miejsce na 26 szkół.

A więc w obu wypadkach w pierwszej połowie i w obu wypadkach blisko czołówki.

OKNA

drewniane TiS
Kobór Urzędowski
dachowe

FAKRO

DRZWI

wejściowe i wewnętrzne
ościeżnice drewniane
i metalowe

PARAPETY

wewnętrzne i zewnętrzne

PANELE

boazeryjne

MDF

"DOMET"

Zbytków,
ul. Starowiejska 17,
tel. 570436

Skoczów, ul. Krzywa 4
(dojazd od ulicy Cieżarowej)
tel. 533009

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy

Skład i druk: **KAGGA-DRUK** Katowice, tel. 155 34 18